



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

CZĘSTOCHOWSKI Polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki A DĄBROWSKIEGO. Cena 3 kop.

strajki: Częstochowa Aleja II № 88, telefon № 50,
es telegraficzny „Dziennik-Częstochowa”.
w dni powszednie od godz. 5-jej do 7-jej wieczorem.
do godz. 11-jej rano. w niedziele i święta
Boklepy bez zastrzeżenia nie wracają się.
Prezumerata i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księg. p.f. J. Nowicki i S-ka.

GENA OSŁOŻENIA:
Za jeden wiersz lub jego miejsce na
I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k.
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
Nadano za wiersz 50 kop.
Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wiersz

Zawiadomienie.

Tymczasowy Zarząd Częstochowskiego Tow. Wzajemnego Kredytu
dla przemysłu i handlu

podaje do powszechnej wiadomości, że
OGÓLNE ZEBRANIE
członków Towarzystwa odbędzie się w dniu 16 Grudnia r. b., o godzinie 2-jej po-
łudniowej w lokalu własnym, mieszczącym się w domu pod № 22 przy Alei II-jej.

Reprezentantem
„Dziennika Częstochowskiego” na SOSNOWIEC
i ZARĘBIE DĄBROWSKIE jest
Wacław Badurski
(SOSNOWIEC, hotel „Warszawski”).

Dentysta
Marjan PUCHALSKI
II-ga Aleja № 26 róg Teatralnej, w domu Dr.
Wasserthala (nad Apteką W-go Długosza).

Instytut Lecznico-gimnastyczny,
massaża i szkoła feczunka
St. KIFFERA, II-ga Aleja 30
w Częstochowie.
W niedziele i święta **gimnastyka ogólna**
na po 20 kop. od osoby, do 10 wiecz. otwarta.
Gimnastyka dla dzieci codziennie. Dla dorosłych 4 razy w tygodniu. 3 r. b. miesięcznie.

Kalendarzyk.
D. 15 Grudnia,
Imiona chrześcijańskie: św. Walerjana, ja-
uro Euzebiusza BW.
Imiona słowiańskie: św. Wolimira, jutro
Zdostawa.

Do pracy i ofiary!
—o—
Kraj nasz, w porównaniu z innymi, pod
względem oświaty przedstawia zaiste smutny
obraz; bo wówczas, gdy w krajach, w któ-
rych życie płynęło normalnym biegiem, w któ-
rych dobra wola lub przedsiębiorczość jedno-
stek i ciał zbiorowych nie były krepowane na
każdym kroku, pilnie krzątano się koło zakła-
dania szkół i poszukiwania coraz to nowych,
doskonalszych metod nauczania, u nas od wie-
lu dziesiątków lat pole oświaty leżało zupełnie
śpiącym.

W tym smutnym, prawie półwiekowym
okresie oświata w siemiach naszych nie tylko
nie zrobiła żadnego postępu, lecz przeciwnie
cofnęła się wstecz wskutek braku szkół i niewła-
ściwego pod każdym względem traktowania
spraw nauczania; a ponieważ naród nie może
zdobywać doskonalszych form bytowania bez
równomiernego szerzenia się oświaty wśród
wszystkich warstw społecznych, nie dziwnego,
że wszystko nosi u nas ślady największego za-
niebądania. Brak oświaty odbija się na gospo-
darstwie rolnem właścicieli, które zostało wilo-
nione w najbardziej pierwotne formy, na rzemio-
słach i na zarobkownictwie pracujących i
umiejętności bronięcia praw swej pracy, na
sławieniu ludu naszego i jego moralności, bo
ciennota jest krwawicelką najchłodniejszych
śbrodni.

Ręk jednak opuszczać nie wolno. — ro-
zumiemy czego nam brak i owinności widać
są z całą gwałtownością do roboty i dnie o to,
aby zabiegł wszelkiej wytrwałej pracy uwie-
rzył się dobrym skutkiem, odrodzić naród
duchowo i moralnie przez doświadczenie o-
światy.

Dobrze to zrozumieć w Warszawie i w
innych miastach i ziemiach ojczyzny naszej, za-
kładając takie Towarzystwa, jak Macierz
Szkołna, „Oświata”, „Światło”, „Kultura polska”
i t. d.

Dla najmłodszej dziatwy np. Macierz
Szkołna zakłada ochronki, a w nich malen-
stwa, którym rodzice, zajęci pracą zarobkową,
najczęściej nie mają możności zająć się, spę-
dzają czas na pożytecznej zabawie, wdrażane do
ładu i pracy, zdala od wszelkich wpływów ze-
psucia, na które, chwytając się bez opieki na
podwólcach, ulicach i drogach, są na każdym
kroku narażone.

Instytucje te wzięły sobie za zadanie, aby
skądzie dziecko polskie nauczyło się czytać i
pisać, a po zdobyciu tych pierwszych podsta-
w, kształcić się dalej w różnych naukach, które
są niezbędne dla duchowego wyrobienia czło-
wieka, jako przyszłego, pożytecznego obywa-
tela kraju. W tym celu zakładane są w każdym
— mieście i w każdej wsi szkoły ludowe ogólnokształcące,
a oprócz tego, aby uzdolnić przy-
szłych obywateli do skutecznej pracy powinny
być zakładane szkoły zawodowo—rzemieślnicze
w każdym mieście i po jednej na pewną ilość
wsi, aby starszym dzieciom i młodzieńcom,
którzy przeszli kurs nauk w ogólnokształcącej
szkole ludowej, dać możność zdobycia poży-
tecznej wiedzy zawodowej, a więc wykształcić się
na zdolnego rzemieślnika lub umiętnego rol-
nika, znającego się nie tylko na samej uprawie
rolni, lecz też np. na racjonalnej hodowli, na
ogrodnictwie, i sadownictwie, na prowadzeniu
rybnego gospodarstwa w jeziorach, stawach i
mokradłach, które obecnie, wskutek braku u-
miejętności, nie dają żadnego dochodu, a mogą
dać znaczny. Rzemieślnictwo w mieście, a rolnic-
two na wsi udoskonala się i pozwala pracow-
nikom osiągać większe zyski, niż obecnie. Kul-
tura materialna i duchowa wzmoże się niesły-
chaniem, a ogólny wysoki poziom oświaty naj-
skuteczniej zdoła zatrzeć bolesne różnice sta-
nowe i przesady, które obecnie każą nasze ży-
cie narodowo—społeczne i rozszczeplają nas
duchowo.

Instytucje oświaty nie mogą też zapom-
nieć o dorosłych w mieście i na wsi, którzy
wskutek braku szkół nie mogli zdobyć umie-
jętności czytania i pisanja; zakładać też trze-
ba dla nich wszędzie kursy dla dorosłych a-
nalfabetów, na których przy dobrej woli po-
będą się ślepy, bo zaiste tylko z tem strasz-
nym kalekciem można porównać ich pożało-
wania godne upsędzenie.

Tym zaś dorosłym, którzy posiadają u-
miejętność czytania i pisanja zarówno Macierz
Szkołna, jak i pokrewne jej instytucje przy-
chodzą z pomocą przez urządzanie odczytów
popularnych z dziedzin różnych nauk, w zdo-
bywaniu wykształcenia w takim zakresie, aby

ich uzdolnić do uczestniczenia w życiu kulta-
ralnym i pracach rodzinnego społeczeństwa.

Oprócz tego zakładane są w celu rozsze-
rzenia oświaty, dalszego kształcenia społecz-
nego—duchowego bezpłatne czytalnie i księżnice,
szkoly dla kształcenia ochotników i ciała nau-
czyielskiego, a gdy się rozwinię i wzmoże na
siach, szkoły średnie zajmą wybitne miejsce
w działalności naszych instytucji oświatowych,
jako też uniwersytety ludowe, uczelnie pierw-
sorzędnej wagi, gdzie robotnik, rzemieślnik i
rolnik zapoznają się z takimi naukami, które
dają człowiekowi możność rozumnego ucze-
stniczenia w życiu ludzkości, należyciego zo-
rozumienia objawów kierowniczych życia społecz-
nego.

Oświata będzie najskuteczniejszym środ-
kiem wyrównania krzywd, które obecnie za-
krwawiają nie jedno serce — bo tylko oświe-
cona reszka wydziedziczonych zdoła skutecznie
i zgodnie z etyką bronić praw swych i sparali-
żuje zabiegi, obłożone na wysoki; a ciennota
jest matką wszelkich krzywd i nierówności.

Lecz żeby dokonać takiego zakresu pra-
cy, potrzebne są zasoby pieniężne, a wiele kas
poszczególnych np. Kół Polskiej Macierzy
Szkołnej, po skutecznym wstępnym pracy są
już zupełnie puste, bo, na prowincji przeważ-
nie, wpływa do nich tylko wdowi grosz bieda-
ków i ofiary klasy średnio zamożnej.

Wobec wielkiej dźwiejowej chwili, którą
przeżywamy, wobec rozpoczętej pracy nad
duchowym odrodzeniem ludu naszego, która
bez poparcia klas zamożniejszych musi przy-
brać rozmiary niktę, serce tych ostatnich po-
winno zadrgać świętym uczuciem ofiarności.

I zapomnijmy w instytucjach tych o poli-
tyce: niech każda rozwija się jak najwspanialej,
gdyż każda ma na celu podniesienie pozio-
mu kultury naszej.

Rozwiązanie parlamentu Rzeszy.

Ks. Bülow w coraz większe popada kłopoty.
Jeszcze nie przebrzmiało echo tak kom-
promitujących rząd niemiecki i całej Niemcy
rozpraw w parlamencie nad okrucieństwami
niemieckich urzędników w kolonjach afryka-
ńskich, a już w tej samej dziedzinie nowy, je-
szcze bolesniejszy cios zadano rządowi. I tym
razem cios ten wymierzyło mu stronnictwo
centrum, to stronnictwo, które przez dłuższe
lata popierało wszelkie dążności rządu i pragnę-
ło za wszelką cenę debić się stanowiska i roli
partii „par excellence” rządowej. Do dopięcia
tego celu centrum przestało nawet popierać
najbardziej uprawnione interesy swoich pol-
skich współwyznawców. Dais tymczasem to
własnie stronnictwo zmieniło swoją taktykę i
przeszło do szeregów skrajnej opozycji—wpra-
wdziło nie w sprawach polskich, lecz w spra-
wach kolonialnych.

Kredyt dodatkowy na cele kolonialne, któ-
ry dał powód do owej tak przykrej dla rządu
dyskusji, parlament wówczas przekasał osobnej
komisji. Złatwiła się ona z nim w kilku
dniach i ogłosiła znaczną większość głosów
cały ten projekt kredytowy odrzuciła. Sprawi-
ło to centrum, którego członkowie głosowali
przeciwko kredytowi.

Od dłuższego szeregu lat pierwszy to w
parlamentem niemieckim w takich rozmiarach
fakt otwartej fronty przeciwko rządowi. A nie
rozchodzi się tu bynajmniej o drobnostkę. Pro-
jekt rządowy demagał się bowiem od parlamen-
tu pokaźnej kwoty 29.200.000. Bez tej kwoty

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, otarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wcho-
dzące, od najwycyżniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranic-
nych prima materjałów kamienia i drewna. Dekoracja domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szkatułarskie. Zakład podejmuje
się wykonywać roboty w miejscowościach należących do: fotografic, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamoniarski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
Aleja III dem własny. 283

CENNIKI I LUSTROWANE

wysła
na żądanie
darmo
i opłatnie

Zdzisław Zdanowicz
w Krakowie, ul. Sławkowska I. 3/I.

ząd nie może ani doprowadzić do końca uśmierzenia buntu w południowej Afryce, ani zaspokoić innych piekących potrzeb kolonialnych. Innym punktem spornym była kwestja niemieckiej sily zbrojnej z kolonii zachodnio-południowo-afrykańskiej. Rząd pragnie tam nadal utrzymywać załogę, złożoną z 6000 ludzi, centrum oświadczyło, że zgodzi się tylko na 2500.

Co skłonić mogło to wielkie stronnictwo, liczebnie najsilniejsze w parlamencie, do tej frondy, na razie jeszcze nie wiadomo. Zdej się, że wchodzi tu w grę dyferencja na innem polu, a że odrzucenie tego kredytu jest tylko odwieciem za brak uprzejmości ze strony rządu dla innych postulatów stronnictwa centrum.

O rozwiązaniu parlamentu prasa niemiecka rozpisuje się już od kilku dni. Stronnictwem protestancko-konserwatywnemu i narodowo liberalnemu było dawno sobą w oku niemal miarodajne stanowisko, jakie zajmuje w parlamencie niemieckim partja centrum, najgłośniej więc zalecały rządowi, ażeby rozwiązał parlament i pobróbował szczęścia przy nowych wyborach.

Chłodniej na tę sprawę zapatrują się dzienniki woluomyślne i z góry nie wrożą rządowi zwycięstwa przy nowych wyborach. Skład parlamentu niemieckiego tak się obecnie przedstawia: 39 mandatów poselskich tego ciała parlamentarnego przypada na centrum 105, na stronnictwo socjalistyczne 78, na obie grupy woluomyślne przeszło 40, na Polaków 16, Alzatów 10, na innych „reichsfeldów“ około 10 — podczas gdy stronnictwa oddane zupełnie rządowi: dwa konserwatywne i narodowo-liberalne rozporządzają łącznie 130 do 140 mandatami, stanowią więc tylko trzecią częśćią ogólniej liczby posłów. Zmniejszenia się ogólnej liczby posłów socjalistycznych przy nowych wyborach zapewne nawet rząd się nie spodziewa, co się zaś tyczy stronnictwa centrum, to i ono zdobędzie niezawodnie taką samą liczbę mandatów, jaką posiada obecnie — z wyjątkiem kilku mandatów na Śląsku. Ofiarą nowej kampanii wyborczej paść mogą ciężsiołowi stronnictwa woluomyślne, lecz nawet gdyby to nastąpiło i gdyby część dźierzonych przez te grupy mandatów przypadała w udziale stronnictwom narodowo-liberalnemu lub konserwatywnym rząd jeszcze nie uzyska większości w parlamencie.

Dla ludności polskiej w zaborze pruskim nowe wybory do parlamentu teraz w porze zimowej są bardzo na rękę. Obecność robotników polskich w ich rodzinnych ośiocach daje możność przeprowadzenia posłów polskich w kilku okręgach zachodnio-pruskich, a nie ulega wątpliwości, że i na Śląsku możebnym jest dokończenie politycznego obrachunku ze stronnictwem centrum i zdobycie kilku nowych mandatów. Wobec tego Kolo polskie w parlamencie niemieckim może wrócić do Berlina co najmniej w silę 20 członków.

Piszą do nas z Berlina d. 13 bm.

Od samego początku posiedzenia panował w izbie nastroj niezwykły. Przeważano ogólnie burzę, ale nie spodziewano się dziś rozwiązania parlamentu.

Pokoje przepelnione. W loży ambasadorów zgromadzili się niemal wszyscy przedstawiciele państw zagranicznych.

Wśród ogólnego skupienia i ciszy wkrocza na mównicę kanclerz, ks. Bülow.

Zabrał głos poseł Czarlinski, potępiając w gwałtownych słowach niemców za ich haniebne postępowanie z czarnymi w Afryce i z dziećmi polskimi w W. Ks. Poznanskiem. Zwyrodniali urzędnicy niemieccy obrażają wszystkie prawa boskie i ludzkie, męcząc i katując niewinne dzieci, które są posłuszne swym rodzicom.

Mówcę przywoływano dwukrotnie do porządku.

Na Bülowie znać wzburzenie, a podczas mowy posia Spahna, widać, że hamuje się z trudnością.

Rozpoczął swe przemówienie od ostrej polemiki z postem Spahnem.

„Rząd nie może się zgodzić na to, aby parlament lub poszczególne partje polityczne wskazywały mu, ile wolno mu mieć żołnierzów do rozporządzenia. Zresztą partje mają w tym zakresie rozwiązane ręce, nie ponoszą bowiem żadnej odpowiedzialności. Rząd nie może się cofnąć i nie ustąpi z zajętego stanowiska, pragnąc spełnić do końca przyjęty obowiązek.“

Po mowie kanclerza rozpoczęło się głosowanie nad wnioskiem. Przepadł projekt rządu w sprawie przyznania kredytu dodatkowego

na pomnożenie liczby wojsk niemieckich w Afryce południowo-zachodniej.

Wówczas Bülow wszedł ponownie na trybunę i odczytał dekret cesarski o rozwiązaniu parlamentu.

Rząd przegrał, pomimo straszaka, jakim przepelnione były pisma prawnicy od dłuższego już czasu, mianowicie w postaci rewanzu ze strony Francji.

Owe organy naprótno nazywały rząd Clemenceau — rządem odwetu: ani centrum, ani stronnictwa opozycyjne nie daly się wziąć, jak to mówią, na kawał.

Francja o wojnie z niemcami tymczasem nie myśli.

NOWINY.

Częstochowa.

Stracenie. Onegdaj odbył się w mieście naszym sąd polowy, przed który stawieni zostali: Jan i Piotr Bębnowie, Józef Muskała i Stefan Gótygowski, wszyscy pod zarzutem, że brali udział w różnych napadach, rabunkach i zabójstwach.

Sledztwo szczegółowe co do wszystkich prowadził osobiście policmajster tutejszy p. Kronenberg i ujawnił, że oskarżeni między innymi brali udział w napadzie i zabójstwie restauratora Sołomotnikowa, w napadzie na jakiegoś przechodnia, któremu około Szpagaciarni zrabowano 200 rb., wreszcie na kantor przy fabryce Mottów.

Z zarządzenia władz stanu wojennego wszyscy czterej oskarżeni oddani zostali pod sąd polowy.

Skazano ich za bandytyzm na rozstrzelanie.

Skazańców w nocy po wyroku przygotował na śmierć ks. Kazubiński, wikariusz tutejszy.

Ekzekucja odbyła się wczoraj około godz. 7-ej rano w polu pod wsią Biała. Po przyjęciu Wjatyku, przywiązano ich do słupów, nastąpiła salwa i skazańcy żyć przestali.

Zachowywali się spokojnie.

Łącznie z poprzednimi stracono w Częstochowie na mocy wyroków sądu polowego do dnia wczorajszego 15 skazańców.

Uwolnienie. Onegdaj uwolnieni zostali z pod strazy aresztowani w Rakowie inżynierowie pp. Lasocki i Bojemski oraz p. Owerio.

Pomocnik naczelnika warszawskiego okręgu pocztowo-telegraficznego przybył do naszego miasta i zwiadał między innymi nowopowstały urząd pocztowy w Herbach.

Z teatru. Wczorajsze wystawienie „Japanników“ Ostrowskiego zgromadziło dość liczną publiczność, która miała możność oglądania w dobrej interpretacji scenicznej świetnie pochwyconymi rysami typów wszechwładnych w minionej dobie biurokratów rosyjskich. Rzecz cała, jakkolwiek nie odpowiadająca dzisiejszym wymogom sztuki dramatycznej, posiada jeszcze wiele świeżości na scenie, wskutek swej prawdy.

Dzisiaj po południu utrzymamy powtórnie „Weise“.

Wieczorem odegrana będzie stylowa sztuka St. Kozłowskiego: „Kazimierz Wielki i Estera“.

Przedstawienie amatorskie na wpisy dla uczniów Polskiego Gimnazjum z przyczyn niezależnych odłożone zostało na czwartek 20 bm.

Dla biednych na gwiazdkę. Otrzymałmy list następujący:

Szanowny Panie Redaktorze!
Mam zaszczyt ośmielić się złożyć na twe barki wielkie zadanie, za wypełnienie którego Bóg ci stokrotnie wynagrodzi. Udziel mi gościnę na łamach pociętych Dziennika dla umieszczenia słów kilku.

Zbliżają się, wigilja i Święta Bożego Narodzenia.

Od dawien dawna mamy tradycyjny zwyczaj, iż rodzice urządzają dla dzieci choinki, rozdają prezenty i t. p.

Czy wszyscy tak mogą?

Ileż to biednych rodzin i kawałka chleba mieć nie będzie, a cóż mówić o prezentach dla dzieci?

Ileż to setek dzieci bez obuwia, bez ubrania ciepłego? Powzielał myśl, aby za pomocą Szanownego Pana Redaktora i jego pośrednictwem, wrócić się do ogółu Ojców i Matek bogatych i zamożnych, by zamiast urządzania choinki — ofiarować coś kelwiek dla biednych dzieci.

Pierwszeństwo oddają dziatkom, którym ojcowie polegli na wojnie lub też czasowo są

pozbawieni pracy i pozostają w nędzy.

Ofiary mogą być pieniądze, ubrania, książki, kajety i przybory szkolne.

Czas krótki — spieszcie więc miłosierni Częstochowianie z pomocą biednym dzieciom, składając, kto co może w redakcji dziennika.

Na ten cel zamiast choinki załączam 8 elementarzy „Promyka“, 2 tuziny kajetów, 12 oł. i obsadek.

Acia Nowakowska.

Z ruchu przedświątecznego. Proseni je steśmy o zaznaczenie, że księgiarnie: M. Lipskiej i J. Nowickiego i S-ki będą otwarte, dla wygody nowicjnej i miejscowej publiczności w obie niedziele poprzedzające Święta Bożego Narodzenia, od godz. 2-ej po południu do 7-ej wieczorem.

Bandytyzm. W Aniolowie za składem monopolowym stoi w polu dom murowany, który zamieszkuje przeważnie biedne rodziny. Do tego domu wczoraj o g. 3 nad ranem wtargnęło 8 drabów, którzy dragami żelaznymi powylamywali drzwi do kilku mieszkań i zaczęli pldrować, przyczem rozbijali i niszczyli sprzęty. Kilku z napadniętych lokatorów weszło na dach, skąd zaczęło wołać o pomoc, wielu zaś wybiegło przed dom, aby w ciemnościach nocy ukryć się przed napastnikami. Na krzyk nadbiegli dragooni ze składu monopolowego, a za nimi policja, wezwana przez telefon. Bandyci zdolali zbiedz, ujęto tylko jednego z podejrzanych, który podobno został uderzony kijem przez głowę przez jednego z poszkodowanych tak silnie, że został ogłuszony. Umieszono go w szpitalu.

Zawiercie.

Osobiste. Pogłoska o ustąpieniu p. Piotra Strzeszewskiego ze stanowiska dyrektora zakładów Tow. akc. „Zawiercie“ sprawdza się inż. Strzeszewski ustępując ze względu na własne interesy.

Zamknięcie fabryki. W fabryce przetworów chemicznych p. f. „Rapaport i Leskiewicz“ wymówiono miejsca całemu personelowi administracyjnemu i technicznemu oraz robotnikom, a po upływie oznaczonego terminu fabryka zostanie zamknięta na czas nieogranczony. Jaka tego przyczyna nie wiadomo, gdyż fabryka podobno świetnie prosperowała.

Dąbrowa.

Odczyt. Jutro, t. j. w niedzielę, w sali teatru „Bagatela“, Ludwik Krzywicki, znany ekonomista wypowie odczyt o związkach zawodowych w Anglii. Niezmiernie to ciekawa prelekcja, należy się więc spodziewać, że zgromadzi słuchaczy bardzo licznie. Wejście 10 k.

Sosnowiec.

O książki. Do agenty naszej w Sosnowcu zgłosiły się trzy ubogie kobiety, prosząc aby za pośrednictwem naszego pisma zwrócić się do dobrych serc sosnowiczian o książki szkolne dla ich synów, gdyż nie są w możności kupna. Potrzebne są książki w zakresie szkół początkowych. Kto zatem łaskaw, rzący owe książki nadesłać do naszej agenty.

Napad na pociąg. Dziś na pociąg naładowany węglem z kopalni „Saturn“ ruciła się zgraja ludzi, celem rabunku węgla. Służba kolejowa odpędziła rabusiów.

Wypadki. Donoszą nam, że w kopalni „Kazimierz“, wskutek wypadku z windą, trzech górników zostało silnie poranionych, wczoraj zaś jeden górnik spadł i uległ również pokalczeniu.

Bandytyzm. Onegdaj wieczorem o godz. 10-ej w Zagorzu napadnięty został kupiec pan Szwaner, któremu uzbrojeni w rewolwary bandyci zabrali 93 rb. gotówką, pierścionek i palto.

Do malarza Z. Weinstoka w Będzinie przyszło 8 drabów ucharakteryzowanych i zażądało ośmiu rubli. Pan W. oświadczył, że pieniędzy niema, lecz wobec natarczywości przybyłych, przyrzekł, iż pieniądze pożyczę, poczem je im doręczył. W towarzystwie jednego z nich udał się do pewnego znajomego i otrzymałszy owe 8 rb., oddał napastnikom.

Z różnych stron.

— Generał Skalon w Petersburgu. „Strana“ donosi: na stanowisku warszawskiego generał-gubernatora w najbliższej przyszłości nie są oczekiwane żadne zmiany.

W obecnej chwili znajdujący się w Petersburgu generał gubernator Skalon i zarządca kancelarji jego Jacewski uczestniczą w naradzie prywatnej, która omawia sprawę wprowadzenia w Królestwie Polskiem ustawy niemieckiej.

Na postanowienie rządu by nie przenosić

Bazar Krajowy w Krakowie,

ul. Główny Rynek nr. 20

Poleca na obecny sezon jesienny i zimowy

po cenach fabrycznych stałych (wyroby galicyjskie):

Znucznie zaopatrzony skład sukna i kortów na ubrania męskie.

uniwersytetu warszawskiego wywarł wpływ osobisty generał Skalon.

Masowe aresztowania. Onegdaj w nocy w Łodzi policja z wojskiem dokonała rewizji w 158 mieszkanich. Aresztowano w skutkach tych rewizji 9 kobiet i 58 mężczyzn. Przeważnie powodem aresztowania było wykrycie nielegalnej literatury lub broni. Aresztowanych osadzono w więzieniu.

Z Warszawy. Zabójców s. p. redaktora Gadomskiego policja wysłędziła i uwięzła. Są to: Stanisław Chmielnicki, Antoni Pasdur, Wiktor Chankiewicz, Piotr Baraj i piąty nieznanego nazwiska.

Wysłano znowu skład broni — pryncem aresztowano tokarza Lewkinosa i Zagrebską — w domu na Pradze. Znalezione tam w komórkę przeszło sto paczek naboju rewolwerowych, dziesięć broniów i 1 karabin mazerowski. W związku z tem ma być aresztowanie wczoraj na Poyłsku niejakiego Kestanteo Gregorczyka z dwoma rewolwerami i nabojami w kieszeniach.

Od kilku strzałów rewolwerowych, danych na Nowy Świecie przez niewiadomych sprawców, padł trupem wychodzący z baru pod nr. 24 Andrzej Nowak, lat 20. Zabójstwo ma charakter partyjny.

Dokonano napadów na 4 sklepy rzemieślnicze przy ul. Balwedenskiej, połączone z obrabowaniem... kobiet. Tak sama maści się strajk krawiecki wybijaniem szyb wystawowych. W gazowniach spokój.

Akcja w sprawie masowych wydała telefonistek, podjęła przez Koło pracy kobiet, obejmuje coraz szersze kręgi. Postanowiono zmobilizować do akcji stowarzyszenia: techników, handlowców, higienistów i kooperatystów.

Sąd wojenny skazał na śmierć przez rozstrzelanie Hipolita Kopieczka.

Dwie miary. Czytamy w „Tygodniku podlaskim”: Wójt gmin Siemien, powiatu radzyskiego, Franciszek Byk, katolik, za to, że, jako świadek, w sprawie, rozpatrywanej przez zjazd w Białej Podlaskiej, dawał zeznania w języku polskim, wskutek komunikatu prezesa Zjazdu, telegraficznym rozporządzeniem gubernatora usunięty został z posady. Nadmienić wypada, że p. Byk jako właściciel, nie władając językiem urzędowym o tyle, by mógł nim dokładnie się wypowiedzieć.

Wójt gminy Milanów, tegoż powiatu, Nicetor Sołucha, prawosławny, decyzyją rządu gubernalnego z d. 14 listopada 1904 r. oddany pod sąd za zamianę konia Zofii Świątkowskiej z Przewłoki, zajętego za dług kasy pożyczkowej, wartości rb. 40, na swego konia ceny rb. 20., — wyrokiem sądu okręgowego z d. 3 lipca r. b., już po zastosowaniu Najwyższego Manifestu, z mocy art. 500 kod. kar. gów. i popraw., skazany na 8 miesięcy rot aresztanckich i pezwabwienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów. — dotąd pełni obowiązki wójtowski.

Telegramy.

Petersburg, 14 TAP. Towarzysz ministra spraw wewnętrznych, Kryzanowski wysłał nocy ubiegłej w imieniu ministra do dwudziestu dwóch miast gubernalnych zapytania telegraficzne do gubernatorów, z jakich powodów wstrzymane zostało opublikowanie list wyborców do Dumy państwowej.

Moskwa, 14 TAP. Zarząd wód mineralnych zamiast czasowego pomnika, postanowiono na miejscu śmierci poety Lermontowa, budując pomnik stały.

Teheran 14 TAP. Zdrowie szacha poprawiło się znacząco.

Proces socjalistów.

Petersburg, 14 TAP. Osobny wydział Izby sądowej z przedstawicielami stanów rozpoczął rozpoznawanie sprawy 44 członków petersburskiej grupy rosyjskiej socjal-demokratycznej partji robotniczej, oskarżonych z 2 cz. art. 126 kod. kar.

Bomba.

Warszawa 14 TAP. Bomba, którą znalezione w mieszkaniu robotnika przy ul. Grochowskiej zawierała dwie płyty melinitu. Dziś bombę rozstrzelano w obliczu saperów pod Warszawą. Siła eksplozji była tak straszna, iż rozrzucała przemarzły wał ziemny. Wybuch słychać było w całej Warszawie.

Październikowcy.

Moskwa, 14 TAP. Wczoraj wieczorem odbył się posiedzenie miejscowego związku 17 październikowców z współdziałaniem członków oddziału petersburskiego. „Bobyższewa, Puskia i Polowcowa.”

Moskwa, 14 TAP. Na zebraniu październikowców w imieniu odrodzenia pokójowego mówił Gerasimow i narucił październikowcom zbyt małą opozycyjność względem rządu i potencjał kadetów za tolerancję zabójstw politycznych.

Ciekawe odkrycia.

Petersburg 14 T. wł. „Słowo” pisząc o udziale hr. Wittego w mniotnych wypadkach politycznych, szczegółowo kreśli rolę, jaką Niemcy odegrali w epepei rosyjsko-japońskiej. Okazuje się stąd, że Niemcy bardzo aręgnie wciągnęły Rosję w wojnę z Japonją. Podczas wojny Niemcy podawały się wciąż za najszczęśliwszych przyjaciół Rosji, za co zażądały od niej najnieodgodniejszego dla Rosji traktatu handlowego. Gdy zaś po zawarciu pokoju w Portsmouthie zaszła potrzeba zaciągnięcia miliardowej pożyczki, wówczas wzięli mocarstwa nawet najbardziej wrogo względem Rosji usposobione, okazały w tej sprawie pomoc bezpośrednią, z wyjątkiem szerszych przyjaciół, Niemiec, które przed samym zapisem na pożyczkę zabroniły bankierom niemieckim brania w niej udziału. Z pośród działaczy państwowych jedyną hr. Witte był przeciwnikiem opanowania Portu Artura i czynienia Wszystkiego tego dokonał Murawjew.

Zamiana wyroku.

Sewastopol 14 TAP. Głównodowodzący Floty, admirał Skrydłow, w sprawie listopadowego powstania zbrojnego wo flocie skazanym na karę śmierci: przewozorwi Kantorowiczowi, marynarzowi Cioma i szeregowcowi Baryszewowi zmienił karę śmierci na bezterminowe ciężkie roboty.

Rozruchy.

Symbirsk 14 TAP. W powiecie ardaszewskim zaszły poważne rozruchy w majątku Zaraniejewo, stanowiącym własność (wanowej i Bielakowa. Włościanie porozwosili zboże i wprowadzili trzode. Dom administratora zburzona, dwóch ludzi ze służby zamordowane, jednego widłami.

Z Symbirskiej wysłano wojsko.

Ucieczka więźnia.

Moskwa 14 TAP. Na stacji Kursk z wagonu aresztanckiego zbiegł były oficer bataljonu saperów Borys Swadoawski, przepilnowany kratę żelazną.

Chersoń 14 TAP. Z więzienia miejskiego zbiegło 10 przestępców politycznych, przez podkop nieodstrzeżony przez władzę więzienną.

Japonia się zbroi.

London 14 TAP. „Daily-Mail” donosi z Jachohamy: rząd japoński zamówił jeszcze jeden pancernik o 22000 tonn pojemności.

Rejencja w Szwecji.

Stokholm, 14 TAP. Z powodu choroby króla Oskara rejencję objął następcą tronu, który umyślnie przejechał z Berlina.

Wielka kradzież.

Wiedeń 14 T. wł. Do jednego z tutejszych banków nadszedł z Warszawy zapowiadany list pieniężny, mający zawierać 50,000 rubli. Po otwarciu okazało się, że w liście zamiast pieniędzy, znajduje się makulatura. Według jednej wersji, list ten był wysłany do domu bankowego „Merkur”, według drugiej, do „Landerbanku”.

Ekemisja księży.

Paryż 14 T. wł. Kardynał Richard de tej chwili jeszcze nie opuścił pałacu arcybiskupiego. Rada diecezjalna przyjęła wczoraj rezolucję, wzywającą księży, ażeby również nie opuszczali swoich plebanii i ustąpili dopiero w razie, gdyby rząd użył względem nich siły i gwałtu. Tak samo księrcy mają nadal pozostać w seminarjach.

Kardynał Richard jest chory i wobec tego przypuszczają, że policja na razie przeciwko niemu nie podejmie żadnych kroków.

Zwłoki Zoli.

Paryż, 14 TAP. W Senacie Lacase przedłożył wniosek, na zasadzie którego przeniesienie zwłok do Panteonu odbyć się może dopiero po upływie 10 lat od śmierci. Podczas rozpraw nad przeniesieniem zwłok Emila Zoli do Panteonu, Lacase domagał się zastosowania swego projektu, pryncem ostro krytykował działalność literacką Emila Zoli i jego stanowisko w sprawie Dreyfusa.

Wniosek Lacase'a dirzucono większością 162 głosów przeciwko 107. Poczem Clemenceau wygłosił płomienną mowę w obronie Zoli, w której powiedział, że zwłokom tegoż należy się miejsce w gmachu, na którym widnieje napis: „Wielkim ludziom — wdzianka ojczyzna”. Mowę Clemenceau przyjęto burzliwym oklaskami. Wniosek jego o przeniesieniu zwłok Zoli do Panteonu przyjęto większością 150 głosów przeciwko 107.

Zatwierdzenie wyroku.

Paryż, 14 TAP. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok, skazujący na 5 lat więzienia anarchiste rosyjskiego Sokolowa, ranionego bombą w lasku Vincennese.

Ruble w Berlinie.

Telegram własny.

Dziś, 14 grudnia 215.60

Tabela nieurzędowa

wygranych w ciągnieniu 5 kl. 187 lot. klas. Królestwa Polskiego.

Dnia 13-go grudnia, jako w 5-ym dniu ciągnienia wyszły następujące główne wygrane:

Rub. 4,000 Nr. 16271.
Rub. 2,000 Nr. 11844.
Rub. 1,000 Nr. 6845 7076 9694 12696 20079.

Po rub. 400 N-ra:
1587 3178 3691 4210 5610 10546 15347 1764 22922.

Po rub. 200 N-ra:
1962 5744 5972 9085 9361 8597 8841 11196 13340 13609 15064 15519 20350 20735 21745 21797.

Po rub. 100 N-r:
108 228 333 759 3799 6760 8285 10252 11431 11602 12071 12705 19766 18058 18490 19048 20512.

Po 80 rub. N-ra:
31 73 112 265 88 411 28 45 82 92 629 702 36 47 91 820 89 956.

1030 45 50 76 83 84 1153 56 1201 6 46 1828 70 91 1426 1526 85 99 47 60 69 76 1625 50 70 1720 65 1873 1977.

2981 89 2126 39 2218 28 65 80 2205 88 96 2404 43 71 2504 20 38 40 51 71 76 2715 52 59 72 2875 2909 38 59 67.

3115 42 60 82 2328 75 80 82 3313 76 3470 3547 82 84 86 3614 46 59 99 8703 2808 16 19 28 39 3019 90.

4008 16 27 49 4129 59 31 4201 22 48 87 88 92 4309 20 4579 85 4801 3 39 99 4735 90 4836 48 89 98 4997.

5012 40 42 80 5184 59 86 5914 67 82 89 92 5425 45 64 66 5607 27 42 83 97 5624 40 71 5741 48 86 8895 3908 78.

6016 15 55 6143 6219 64 72 87 6303 10 25 75 84 6420 25 73 98 6530 32 35 58 99 6683 6849 59 6931 87 95.

7000 20 21 62 85 7184 35 58 67 7286 98 95 7814 15 52 68 7439 61 74 7505 24 7711 26 32 41 79 7815 25 40 97 7985 99.

8019 98 8136 45 50 53 56 82 87 8246 48 78 98 8412 87 8531 42 8621 26 8709 69 94 8802 59 61 97 98 8921 26 61 79.

9024 9187 9261 9327 55 60 64 9406 97 9500 26 93 85 86 87 92 9626 55 9702 86 57 72 97 9807 88 95.

10088 42 51 55 10107 45 47 61 10334 55 87 92 10404 6 15 29 83 10609 23 10615 80 84 10703 5 7 10 13 23 27 10817 94 10902 13.

11017 20 41 55 61 71 97 11240 93 11364 11409 63 98 11624 33 95 11642 11714 16 61 88 11841 54 11982 94.

12015 24 51 89 12119 20 12200 4 10 24 27 47 96 12303 14 55 60 12491 12688 12623 00 80 12789 12809 34 43 12905 31 35 53 65 68 72.

13091 13106 12 20 33 13229 58 13484 13505 25 35 86 86 13619 30 13782 13815 50 88 13907 12 34.

14086 14109 14 14219 42 98 14928 14405 65 14508 55 14612 28 88 14705 14895 14912 48 88.

15028 36 43 15110 14 23 51 15225 55 57 70 15341 44 15470 15511 14 24 30 82 15654 74 89 15724 29 58 69 83 88 15864 97 15909 85 90.

16082 16142 16251 76 16804 85 86 89 16414 67 77 16627 40 62 16616 23 28 30 31 44 73 90 16741 51 16924 32 51 78.

17008 9 34 97 17107 31 57 89 98 17289 17309 16 80 48 63 17424 61 91 17584 17659 64 97 17704 27 33 17807 22 33 44 86 17921 81.

18043 55 18137 40 80 97 18214 44 45 55 56 18310 47 88 18460 68 18518 28 53 18611 18727 39 18902 36 96.

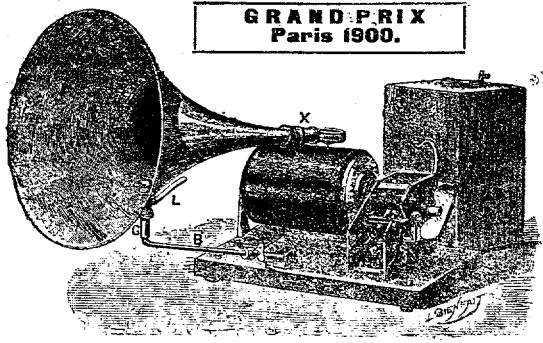
19023 27 87 89 98 19105 12 24 26 19317 39 19422 36 46 79 19580 8 92 19641 49 58 59 19708 24 60 82 19877 86 19958 77.

20084 72 20138 48 80 84 85 20216 21 51 20828 20441 50 52 98 95 20627 97 20750 94 20850 96 20906 6 12 15 65 73.

21018 38 61 21125 84 21207 34 51 65 21314 50 59 89 21424 75 79 21593 48 53 21677 21763 73 21844 58 21999.

22049 22118 48 70 22265 73 88 22314 43 55 79 84 22498 22568 74 22636 22700 91 99 22804 45 55 76 22934 59 78.

23071 23121 60 23226 56 62 63 87 23321 91 96.



GRAND PRIX
Paris 1900.

Wprowadźcie nie Darmo

ale z nadzwyczajnym ustępstwem postanowiliśmy rozdać 200 sztuk

Nowo Fonografów

Pathé Mod. A.

by przekonać Sz. Publiczność, że twar- do lane **bezzwonne**

WALKI Pathé

(śred. wym.) oddają śpiew z taką dokła- dnością, że odróżnić nie podobna, czy śpiewa artysta czy aparat. A przy grze orkiestrowej doskonale można tańczyć. Każdemu kto nadesłaje rb. 24. (lub 10 rb.

zadatku) i dokładny adres, wysyłamy bezzwłocznie pocztą lub koleją za pospiesznym frachtem.

I Nowo-Fonograf Pathé Mod. A. z tubą alum. 26 c/m. (podług rysunku).

10 wałków twardo-lanych Pathé (5 średnich i 5 małych), mianowicie:

1 orkiestrę Namysłowskiego, 1 marsza, 1 walca, 1 polkę, 1 deklamację, 1 solowy instr., 4 śpiewy, 1 operowy, 1 operet., i ludowy i 1 kościelny).

Śpiewy najpierwszych artystów opery i operetki, Warszawskich i zagranicznych.

Dokładne objaśnienie; cenniki i repertuary bogato ilustr. i 10 bonów rabatowych wartości 5 rb.

Kto chce skorzystać, niech nie odkłada, bo GWIAZDKA za pasem, a tylko 200 szt. aparatów na tych warunkach jesteśmy upoważnieni oddać.

Główny skład na Królestwo Polskie

Nowo-Fonografów i wałków Pathé w Paryżu

Towarzystwo Akcyjne z kapitałem 3.200.000 fr.

Adam KLIMKIEWICZ Warszawa.

Leszno 14.

Przedstawiciel na ROSJĘ G. Kemmier, Moskwa.

Fabryka TKANIN METALOWYCH i Wyrobów DRUCIANYCH J. Kujawski

w Częstochowie, Wieluńska № 26.
Wyrabia:

Siatki druciane dla wszystkich fabryk przemysłowych i rolniczych. Suszarnie dla browarów, gorzelnii, fabryk, cykorii, chmielarni i przedsiębiorstw wini. Ogrodzenia zwierzęcych, klombów i ogrodów. Igły i platiny do maszyn tkackich. Materace druciane, bardzo praktyczne. Sita dla odlewni żelaza i żelaz. Manekiny z drutu i tektury, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres wyrobów drucianych.

Wykończenie dokładne.

Jest do nabycia:

używana karetka 4 osobowa w dobrym stanie, oraz powóz na dogodnych warunkach. Wiadomość w kantorze browaru K. Szwede

Do sprzedania: 1 siołto oficerskie z przyborami, zupełnie nowe, 2 placzko oficerskie na wzrost wysoki, 1 na puchu, 1 nowy mundur i 3 kitle. Wiadomość: Stary-Sosnowiec, ulica Swobodna, dom Strzałkowskiego, mieszkanie Uspieskie. 1203-2-1

Do sprzedania: obraz olejny 125 x 165 cm., mający 170 lat, oraz całkowite urządzenie zakładu fryzjerskiego. Wiadomość: Wał 8. —3-1

Ochroniska-Frobrowka poszukuje ochrony. Oferty dla „MK.“ ochrona w Będzinie. —2-2

Osoba w średnim wieku, wykształcona, z patentem, muzykalna, poszukuje odpowiedniego zajęcia na przychodni. Wiadomość w redakcji „Dziennika“ „PK.“ 1175-3-2

Poszukuję zdolnych sprzedawców w mieście i na prowincji. St. Kiffer, Częstochowa, Krakowska 42. —3-1

Poszukuję samodzielnego zarządcy domu, mogącego zająć się dziećmi, krawieczyną, na wyjazd, może być w domu prawosławnym. Oferty w redakcji pod lit. „WR.“

Poszukuję mieszkania: 3-4 pokoje z kuchnią, piwnicą i wygodami, na pierwszorzędnej ulicy w Częstochowie. Oferty proszę składać w redakcji „Dziennika“, pod lit. „ZK.“ 1206-4-2

Skrypcy stare do sprzedania w wielkim wyborze, korygowane. Wszelkie rznięte instrumenty przyjmuje do korekty.

Władysław Tyc.
Dojazd № 7.

Uczeń z trzechemną praktyką, poszukuje posady w sklepie apiecznym. Wiadomość: Sosnowiec, Hotel Warszawski 5, 1189-3-2

Niniejszem zawiadamiam Szan. publiczność, że

ZAKŁAD

Rzeźbiarsko-kamieniarski

nadal prowadzony będzie pod TĄ SAMĄ FIRMĄ t. j. „Kruszyński i Proszowski“, pod moim osobistym kierunkiem i jak dawniej tak obecnie wszelkie powierzane prace, będą wykonywane **ARTYSTYCZNIE i SOLIDNIE.**

Z poważaniem
F. J. KRUSZYŃSKI.

SKŁAD ŻELAZA 271-

S. WRZESZIŃSKI KATOWICE,

ul. Grundmanna № 1,

POLECA swój bogato zaopatrzony skład w najlepsze sprzęty domowe i kuchenne, żelazne łóżka, najdoskonalsze wyroby stalowe firmy „Solingen“, jak: nożycki noże itd., tudzież żelazne i mosiężne artykuły dla fabryk, jako to śruby, armatury i wszelkie rzemieślnicze narzędzia.

Herman Tichauer

w Lublińcu (Śląsk pruski).

Posiada:

Wielki wybór na składzie:

Ubrań, Kostjumów, Palt, Trykotów, Rękawiczek, Parasoli, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres damskiej garderoby.

TYTONIE stale świeże

POLECA:

T. Walkowski,

II Aleja № 43, obok magistratu.

Magazyn Luksusowy-Galanteryjny

Z. STILLERA

w Częstochowie, II ga Aleja № 23.

Poleca: **Albumy, Kandelabry, Zegary, Kalamarze, Lampy angielskie** wiszące i stojące, **Amply, Palmiki Nafteo-Zarowe, Krzesła dzieciinne.** Wyroby: **Bronzowe, Porcelanowe, Bambusowe,** Drewniane itp. w wielkim wyborze, po niskich cenach.

Zamiast za 12 rb. tylko za rb. 3.75.

Wysłał za zaliczeniem, bez zadatku, wykintny i trwały zegarek męski, kieszonkowy, otwarty, z prawego nowego złota francuskiego „Wiek“, niepozłacany, do nakręcania usakiem raz na 36 godzin, z poręczaniem za punktualny chód i trwałości metalu na 6 lat. Zegarek nagrodzony medalami, razom nie odróżniający się od drogiego złotego zegarka, kosztującego rb. 100. Taki sam zegarek kryty cena rb. 5 kop. 50, damski kryty rb. 6 kop. 50. Do każdego zegarka dodaje się bezpłatnie łańcuszek z takiegoż metalu, brodek i woreczek zamszowy do ochrony zegarka.—Zamówienia adres.: Skład zegarków, S. Kulwarski, Warszawa, Chłodna 17. — 5. Premjum: przy jednorazowym zamówieniu na 5 szt. zegarków, dodaje się 1 zegarek—złoty bezpłatnie.

J. Moszkowicz, krawiec męzki. Częstochowa, Aleja II № 16, w podwórzu wprost szpitala. Podejmuje się wszelkich robót podług najświeższych fasónów, z własnych lub przyniesionych materiałów, po cenach umiarkowanych. —3-3

Niebezpieczeństwo Ognia jest Niebezpieczeństwem Życia.

Minimax

jest najdoskonalszym i najskuteczniejszym przyrządem do gaszenia powst. pożarów

Minimum: ceny, wagi i wielkości. Maximum: prostoty konstrukcji, poręczności i skuteczności.

Zawsze do użytku gotowy bez pompki, tłoku, węża, mechanizmu. Nieskończenie trwały. Można go napełniać i używać dowolną ilość razy. Zdolność gaszenia zdumiewająca.

Cyfra dowodzi: od Stycznia 1904 r. ugaszone nim przeszło 2980 powstających pożarów.

W niedzielę d. 16 Grudnia na placu miejscowej straży Ogn. odbędzie się próba aparatu „Minimax“, o godz. 10 rano, na którą zaprasza się wszystkich interesowanych

Reprezentant E. K. DIETRICH.

FRANCUSKI POPULARNY ŚRODEK przeciw **CHRONICZNEJ OBSTRUKCJI**

Daża: 2 pigułki wieczorem przed spożyciem. Nie powoduje bólu w żołądku, ani mdłości, ani biegunki.